

Grzegorz Maroń

Nowy Realizm Prawny

1. Pojęcie i geneza Nowego Realizmu Prawnego

Termin „Nowy Realizm Prawny” (ang. *New Legal Realism* – NLR) pojawia się w prawniczej literaturze od co najmniej kilku dziesięcioleci. Przedmiotem niniejszego opracowania jest pojęcie Nowego Realizmu Prawnego odnoszące się do zrodzonego na przełomie XX i XXI w. intelektualnego ruchu w amerykańskiej jurysprudencji¹. Za centralny akademicki ośrodek NLR uchodzi Wydział Prawa Uniwersytetu Wisconsin, pod którego auspicjami i we współpracy z The American Bar Foundation zorganizowano w czerwcu 2004 r. pierwszą konferencję naukową, której przedmiotem uczyniono NLR. Konferencja ta była uwieńczeniem zapoczątkowanego w połowie lat 90. ubiegłego stulecia procesu krystalizacji się nowego nurtu we współczesnym amerykańskim prawoznawstwie.

Poza ramami artykułu pozostają inne znaczenia frazy „nowy realizm prawny”, na jakie można natknąć się w doktrynie prawniczej, także tej europejskiej². Alternatywne wobec użytego w niniejszym opracowaniu znaczenia

¹ Znamienną datą w genezie NLR jest rok 1997, kiedy to podczas zjazdu Law and Society Association w St. Louis odbyły się obrady panelowe pod nazwą *Is it time for a New Legal Realism?* W tym samym roku F. Cross opublikował artykuł pt. *Political science and the New Legal Realism. A case of unfortunate interdisciplinary ignorance* („Northwestern University Law Review” 1997, vol. 92, no. 1, s. 251–327), który współcześnie uznaje się za streszczający założenia jednego z kilku głównych nurtów NLR. Pięć lat później podczas inauguracyjnego sympozjum Midwest Law and Society Retreat odbywającego się w Madison pod auspicjami The Institute for Legal Studies, działającego przy University of Wisconsin Law School, A. McEvoy zaprezentował referat *Legal History and the New Legal Realism*. W następnym roku w trakcie 20. dorocznych letnich warsztatów *Feminism and Legal Theory*, których gospodarzem był Uniwersytet Wisconsin, temat jednego z paneli dyskusyjnych brzmiał: *Wisconsin Tradition and the New Legal Realism*. Pojęcie Nowego Realizmu Prawnego pojawiło się także w 2004 r. w nazwie panelu obrad (*Law on the Books and Law in Action-Legal Realism, New Formalism, and the New Legal Realism*) w ramach rocznicowego 40. zjazdu Law and Society Association w Chicago. Zob. H. Erlanger, B. Garth, J. Larson, E. Mertz, V. Nourse, D. Wilkins, *Foreword. Is it time for a New Legal Realism?*, „Wisconsin Law Review” 2005, no. 2, s. 337.

² Por. H. Koch, *Europe: The New Legal Realism. Essays in Honor of Hjalde Rasmussen*, Kopenhaga 2010; W. Krawietz, *The concept of law revised: Directives and norms in the perspectives of a New Legal Realism*, „Ratio Juris” 2001, vol. 14, no. 1, s. 34–46.

przedmiotowego zwrotu nie dotyczą jednak konkurencyjnych względem NLR szkół prawniczych. Niekiedy sięganie do tytułowego terminu w prawniczej literaturze wydaje się czynione *ad hoc*, przybierając postać swoistego *façon de parler*.

Nowy Realizm Prawny czerpie – na co sugestywnie wskazuje jego nazwa – przede wszystkim z dorobku amerykańskiego realizmu prawnego, zwłaszcza z jego „złotego” okresu lat 20. i 30. minionego stulecia. Równie ważną podwaliną omawianego kierunku jest blisko 50-letnia spuścizna ruchu *Law and Society*, propagującego empiryczne badania prawa. Podając źródła inspiracji NLR, należy wymienić również – choć nie przeceniać ich doniosłości – powstałe w drugiej połowie XX w. amerykańskie szkoły prawnicze, sięgające w swoich programach do założeń „starego” realizmu prawnego, np. *Critical Legal Studies*, *Critical Race Theory*, feministyczną jursprudencję³ czy ekonomiczną szkołę prawa⁴.

NLR nie aspiruje do miana nowej całościowej teorii prawa na wzór, przykładowo, pozytywizmu prawnego czy jusnaturalizmu. Zwykle klasyfikuje się go jako kształtujący się w prawoznawstwie „ruch”, „projekt”, względnie „platformę dyskursu” osadzoną w ramach pewnych założeń teoretyczno- czy filozoficzno-prawnych. Nowy Realizm Prawny nie zalicza się do żadnej formalnie wyodrębnionej szkoły prawniczej o typowo własnym katalogu paradygmatów. Uchodzi bardziej za styl lub model prawniczej analizy⁵, czy też „luźno powiązany intelektualny dialog” bez większych ambicji na stworzenie odrębnego zinstytucjonalizowanego kierunku filozoficzno-prawnego⁶.

Niekiedy, określając Nowy Realizm Prawny, sięga się do propagowanego przez M. Fineman postmodernistycznego pojęcia „teorii średniego zakresu” (*middle range theory*) w opozycji do „wielkich teorii” (*grand theories*), takich jak np. prawniczy pozytywizm. Oznacza to, iż NLR nie rości dla siebie statusu teorii dostarczającej abstrakcyjnego schematu opartego na jednym podstawowym założeniu, zdolnej do objęcia w sposób uporządkowany całości prawa. Zapewnia natomiast teoretyczną podbudowę dla projektu zrozumienia prawa w jego społecznym kontekście i poprzez jego kontekst oraz posługiwania się tak poznanym prawem jako narzędziem społecznych zmian. Sytuuje się on zatem pomiędzy wielkimi teoriami a surowymi danymi (*raw data*). Inni autorzy zaliczają NLR

³ Zob. M. Fineman, *Gender and law: Feminist legal theory's role in New Legal Realism*, „Wisconsin Law Review” 2005, no. 2, s. 405–432.

⁴ Niektórzy autorzy sytuują Nowy Realizm Prawny w silnej opozycji do neoklasycznej ekonomicznej szkoły prawa jako postaci „nowego formalizmu” – V. Nourse, G. Shaffer, *Varieties of New Legal Realism. Can a New World Order prompt a New Legal Theory?*, „Cornell Law Review” 2009, vol. 95, s. 95–115.

⁵ A. McEvoy, *A New Realism for legal studies*, „Wisconsin Law Review” 2005, no. 2, s. 434.

⁶ E. Mertz, M. Suchman, *A New Legal Empiricism? Assessing ELS and NLR*, „Annual Review of Law and Social Science” 2010, vol. 6, s. 555–579, <http://ssrn.com/abstract=1710641> (dostęp: 18.02.2014).

do teorii „mediacyjnej”, „pośredniczącej” (*mediating theory*), stawiającej sobie za cel stworzenie „pomostu pomiędzy światem a instytucjami prawnymi bez sprowadzania jednego do drugiego”, która „nie redukuje prawa do pojedynczej dyscypliny, lecz raczej zwraca uwagę na wzajemne interakcje prawa i sił zewnętrznych wobec niego”⁷.

Nowy Realizm Prawny jako *sui generis* metaszkół prawnicza stanowi platformę dla wielu różnych nurtów w prawoznawstwie. V. Nourse i G. Shaffer wyodrębniają wśród reprezentantów NLR trzy podstawowe grupy⁸: „behawiorystów”, „kontekstualistów” i „instytucjonalistów”. Pierwsza kategoria obejmuje badaczy sędziowskiej praktyki orzeczniczej wywodzących się z nauk politycznych⁹, czy też „behawioralnych ekonomistów”¹⁰. Kontekstualiści to uczeni związani z środowiskiem *Law and Society* oraz ci wszyscy, którzy koncentrują się na społecznej podbudowie procesów prawnych. Do instytucjonalistów autorzy zaliczają badaczy prawa sięgających do porównawczego instytucjonalizmu, neoinstytucjonalizmu, mikroanalizy instytucji, koncepcji „nowego rządu” (*New Governance*) czy koncepcji jednostki jako istoty „podatnej” na oddziaływanie różnych czynników (*vulnerable subject*).

Kontrowersje wokół katalogu prawniczych szkół przyjmujących etykietę Nowego Realizmu Prawnego przekładają się na niejasności co do przedstawicieli tego ruchu. Obok takich postaci, jak S. Macaulay, E. Mertz, V. Nourse, G. Shaffer, D. Wilkins, B. Garth, H. Erlanger, A. McEvoy, deklarujących i artykułujących swój związek z NLR, w gronie jego reprezentantów wymieniani bywają także B. Tamanaha czy B. Leiter¹¹. Tymczasem Leiter do Nowego Realizmu Prawnego odnosi się sceptycznie, stwierdzając, iż nie ma on zasadniczo nic, względnie niewiele wspólnego z amerykańskim realizmem prawnym. W jego opinii

⁷ Prawa, polityki i społeczeństwa w myśl zasady symultaniczności nie można do siebie nawzajem sprowadzać, gdyż one nie są tożsame, lecz koincydentnie oddziałują jedno na drugie – V. Nourse, G. Shaffer, *op. cit.*, s. 61 i 115. Według A. McEvoya NLR analizuje obustronne związki łączące prawo z doświadczeniem i kulturą. Kładzie nacisk na wieloprzyczynowe, nielinearne, wzajemne, rekursywne interakcje pomiędzy prawem, środowiskiem, w którym ono funkcjonuje a wyobrażeniami ludzi na jego temat, ich doświadczeniem prawa oraz ich prawnie relewantnymi zachowaniami. Innymi słowy, NLR postrzega i bada kontekstualnie, sytuacyjnie prawo w działaniu, w jego interakcji ze społeczną praktyką. Autor nadaje NLR postmodernistyczną postać, którą znamionuje charakterystyczne podejście do socjoprawniczych zagadnień. Kierunek ten nie ma terytorium, liderów czy kanonu. „W końcu Nowy Realizm Prawny nie jest ani szczególnie nowy, ani formalnie prawniczy, ani realistyczny w jakimkolwiek tradycyjnym rozumieniu” – A. McEvoy, *op. cit.*, s. 454.

⁸ V. Nourse, G. Shaffer, *op. cit.*, s. 70.

⁹ Por. T. E. George, M. Gulati, A. C. McGinley, *The new old legal realism*, „Northwestern University Law Review” 2011, vol. 105, no. 2, s. 691–692.

¹⁰ Zob. D. A. Farber, *Toward a New Legal Realism*, „The University of Chicago Law Review” 2001, vol. 68, no. 1, s. 279–303 (recenzja książki C. R. Sunsteina, *Behavioral Law and Economics*, New York 2000).

¹¹ W. Rose, *Realism, Reform, Resistance, Transformation: On the Place of Critique in Post-Realist Socio-Legal Theory*, www.allacademic.com/meta/pl82207_index.html (dostęp: 18.02.2014); E. Mertz, M. Suchman, *op. cit.*

Nowy Realizm Prawny będzie kontynuował naukowy paradygmat ustanowiony przez reprezentantów starego realizmu prawnego, mianowicie przeciwstawiania tego, co sądy mówią, ze czynią z tym, co rzeczywiście robią. „Wszyscy jesteśmy obecnie realistami”, ponieważ tak postępuje wielu przedstawicieli jurysprudencji, włącznie z tymi, którzy nie wiedzą nic o naukach społecznych, ani nawet tymi, którzy sami nie postrzegają się jako realisci¹².

Poniżej przedstawiono swoiste *credo* Nowego Realizmu Prawnego. Aproxymacja paradygmatów NLR rzuca światło, z jednej strony, na sposób pojmowania prawa (jego ontologię, epistemologię, metodologię, teleologię, aksjologię), a z drugiej strony – na rolę i zadania prawoznawstwa. Ramy opracowania nie pozwalają natomiast na przybliżenie poszczególnych zagadnień prawniczych dogmatyk widzianych z optyki NLR¹³.

2. Założenia Nowego Realizmu Prawnego

Pierwszym podstawowym paradygmatem Nowego Realizmu Prawnego jest empiryczne, a tym samym realistycznie zorientowane badanie prawa i instytucji prawnych¹⁴. Empiryczne studium prawnie doniosłych zagadnień znano na długo przed pojawieniem się NLR. Było ono już wiele lat temu udziałem zarówno prawników, jak i reprezentantów nieprawniczych dziedzin nauki, chociażby E. Durkheima, M. Webera czy naszego rodaka B. Malinowskiego¹⁵. Tytułowej „nowości” nie należy więc upatrywać w samym wezwaniu do badania prawa, takim, jakie ono realnie funkcjonuje. W tej materii NLR świadomie nawiązuje bowiem do empirycznych badań towarzyszących przedwojennemu realizmowi prawnemu, zintensyfikowanych następnie po II wojnie światowej¹⁶. Tym bardziej nie sposób postrzegać Nowego Realizmu Prawnego jako współczesnego monopolistę empirycznych studiów nad prawem¹⁷. Klasyfikowanie go zresztą niekiedy

¹² B. Leiter, „New” *Legal Realism?*, <http://leiterlegalphilosophy.typepad.com/leiter/2007/08/new-legal-reali.html> (dostęp: 18.02.2014). Hasło „Wszyscy jesteśmy obecnie realistami” przypisuje się N. Duxbury (*The reinvention of American legal realism*, „Legal Studies” 1992, vol. 12, no. 2, s. 137).

¹³ Zob. np. M. Gulati, L. B. Nielsen, *Introduction: A new legal realist perspective on employment discrimination*, „Law & Social Inquiry” 2006, vol. 31, no. 4, s. 797–800.

¹⁴ Zwięźłą charakterystykę założeń NLR przedstawia Ch. Tomlins, *In this issue*, „Law & Social Inquiry” 2006, vol. 31, no. 4, s. 795; R. Hayman Jr., N. Levit, *The stories of American law*, [w:] F. J. Mootz III (ed.), *On Philosophy in American Law*, New York 2009, s. 91–92 oraz M. Carodine, *Keeping it real: Reforming the “untried conviction” impeachment rule*, „Maryland Law Review” 2010, vol. 69, no. 3, s. 509–515.

¹⁵ E. Mertz, M. Suchman, *op. cit.*

¹⁶ Zob. J. H. Schlegel, *American Legal Realism and Empirical Social Science*, Chapel Hill 2011.

¹⁷ Por. P. Cane, H. Kritzer, *The Oxford Handbook of Empirical Legal Research*, Oxford–New York 2010.

jako jednej z dwóch odmian Nowego Empiryzmu Prawnego – obok Empirycznej Szkoły Prawa (*Empirical Legal Studies* – ELS) – wskazuje, iż NLR kontynuuje, a nie inicjuje empiryczne badania prawa¹⁸.

Istnieje jednak zasadnicza różnica pomiędzy nowym a starym realizmem prawnym, która uzasadnia obecność przymiotnika „nowy” w nazwie projektu NLR. Jak twierdzi S. Macaulay, klasyczni realiści mówili o empirycznych badaniach, ale stosunkowo niewiele takich badań wykonali¹⁹. Stary realizm prawny, jakkolwiek ukierunkowany empirycznie, był bardziej teoretyzowaniem o prawie niż punktem wyjścia do jego szerszego badania w praktyce.

Ani stary realizm prawny, ani jego spadkobiercy w postaci *Law and Economics*, *Critical Race Theory* czy feministycznej jurysprudenencji nie wymagali, jak czyni to współcześnie NLR, aby profesor prawa, badając prawo, opuścił pomieszczenia biblioteki czy swego gabinetu. Tymczasem często zachodzi konieczność przeniknięcia badacza do badanej instytucji lub zbliżenia się do niej i dopiero z tej perspektywy czynienia obserwacji, przeprowadzania badań ankietowych bądź wywiadów. Obranie wspomnianej postawy badawczej daje szansę ukazania *law in action* takim, jakim ono jest, w opozycji do wyobrażeń, opinii, domysłów i przekłamań na temat prawa w działaniu²⁰.

Nowy Realizm Prawny dla potrzeb empirycznego badania prawa nawołuje do kooperacji prawoznawstwa i nauk społecznych²¹. Ścisła współpraca prawników, zwłaszcza z socjologami, psychologami, ekonomistami, etnografami, antropologami czy lingwistami, pozwoli lepiej zrozumieć prawo i ułatwi – w dalszej perspektywie – sformułowanie rozwiązań związanych z nim problemów, także poprzez artikulację postulatów politycznych. Wezwanie do integracji samo w sobie nie jest w pełni pionierskie. Już kilka dekad temu na konieczność bliższego współdziałania jurysprudenencji i nauk społecznych zwracały uwagę takie organizacje, jak The American Bar Foundation, The Russell Sage Foundation czy The Walter E. Meyer Research Institute of Law. Po raz pierwszy jednak za sprawą NLR postulat ten z poziomu lakonicznej sugestii czy niemającej podbudowy teoretycznej praktyki przybiera postać systemowych wytycznych, wpisujących się czy rzutujących na całościowy obraz prawa i prawoznawstwa.

Nowy Realizm Prawny przestrzega przed symplistycznym pojmowaniem przedmiotowej kooperacji. Fałszywe jest twierdzenie o możliwości bezpośredniej recepcji osiągnięć nauk społecznych na pole nauki prawa, legislatywy

¹⁸ G. Maroń, *Nowy Empiryzm Prawny jako możliwe źródło inspiracji dla Stowarzyszenia Badań nad Źródłami i Funkcjami Prawa*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2013, nr 1, s. 72–91.

¹⁹ S. Macaulay, *The new versus the old legal realism: “Things ain’t what they used to be”*, „Wisconsin Law Review” 2005, no. 2, s. 375.

²⁰ L. Nielsen, www.elsblog.org/the_empirical_legal_studi/2006/06/leiter_on_new_1.html (dostęp: 18.02.2014).

²¹ W tym miejscu wypada zaznaczyć, iż w świetle przyjętych w Polsce terminologii i ustaleń typologizacyjnych prawoznawstwo zwykło się zaliczać do nauk społecznych, a nie jako rodzajowo odrębną od nich dyscyplinę badawczą.

i judykatury. Środowisko akademickie skupione wokół NLR mówi w związku z tym o konieczności „tłumaczenia” w obrębie jurysprudencji i dla potrzeb prawoznawstwa partykularnych nauk społecznych i ich spuścizny. Prawnik, pragnąc skorzystać z dorobku tych nauk, musi uprzednio nauczyć się go właściwie interpretować. Warunkiem pozyskania umiejętności takiej interpretacji jest uczestnictwo w interdyscyplinarnej refleksji nad specyfiką poszczególnych nauk i zdobyta w jej trakcie wiedza. Reprezentanci jurysprudencji mogą efektywnie sięgać do nauk społecznych, jeśli najpierw zrozumieją różnice odnośnie do stawianych celów i zadań, przyjmowanej epistemologii czy stosowanej metodologii, ram instytucjonalnych czy odmiennego języka, zachodzące pomiędzy prawoznawstwem a tymi naukami.

Deficyt wiedzy nie dotyczy pod tym względem tylko prawników. Reprezentanci nauk społecznych również są niejednokrotnie nieświadomi specyfiki prawa i porządku prawnego, w obszarze którego ich własny dorobek jest wykorzystywany. Dlatego też NLR nie służy zaspokojeniu oczekiwań wyłącznie środowiska prawniczego. Dzięki tej interdyscyplinarnej platformie dyskursu korzyści mogą osiągnąć również uczeni wywodzący się z nauk społecznych, którzy na swojej niwie badawczej będą z kolei w stanie wykorzystać prawidłowo przyswojony przez siebie dorobek prawoznawstwa.

Proces translacji nie jest rozumowaniem o cechach szablonowości. Przekład zapożyczonych od nauk społecznych prawnie relewantnych informacji na siatkę paradygmatów i język prawników doznaje ograniczeń. Dorobek nauk społecznych może być poddany jedynie ograniczonej jurydyzacji. Jednak rezygnacja z aktu translacji grozi błędną interpretacją cudzych badań przez prawników, a tym samym wtórnie ciąży na prawdziwości ustaleń jurysprudencji.

Nowy Realizm Prawny nie dąży do pełnego monizmu w postrzeganiu prawa. Nie stawia sobie za cel eliminowania różnic w paradygmatach, epistemologii, metodologii poszczególnych dyscyplin, dla których prawo jest wspólnym przedmiotem badań. NLR poprzez proces tłumaczenia pragnie doprowadzić do wzajemnego zrozumienia tych dywergencji, tak aby spuścizną badawczą jednej dyscypliny można było poddać operacjonalizacji na gruncie innej. Wykorzystywanie dorobku nauk społecznych przez jurystów nie może przy tym sprowadzać się do pragmatycznej selekcji jedynie tego, co potwierdza stanowiska czy twierdzenia głoszone przez prawników. Kooperacja prawoznawstwa i nauk społecznych ma sprzyjać poznaniu prawdziwego oblicza prawa, a nie służyć jako narzędzie koniunkturalnej pseudoracjonalizacji partykularnych tez doktrynalnych.

Fundatorzy NLR mówią o co najmniej trzech kategoriach potencjalnych beneficjentów swojego projektu. Po pierwsze, interdyscyplinarna translacja przyniesie korzyść całemu środowisku naukowemu, pozwalając ludziom nauki z różnych dyscyplin zrozumieć się nawzajem i właściwie odczytać oraz spożytkować rezultaty swojej pracy badawczej. Profesorowie prawa dzięki temu nie potrzebują bezpośrednio i osobiście angażować się w badania empiryczne, po uprzednim uzyskaniu

drugiego fakultetu. Wystarczy, że odpowiednio przeszkoleni lub odpowiednio wsparci będą potrafili należycie wykorzystać już istniejące owoce pracy reprezentantów nauk społecznych²². Przedstawiciele nauk społecznych również powinni uświadomić sobie korzyści z prowadzenia badań w przedmiocie zagadnień prawnie relewantnych w sposób możliwy do „zagospodarowania” przez samych prawników oraz z komunikowania tych badań zrozumiale dla nich. Powinni też, formułując postulaty natury politycznej, być świadomi specyfiki prawa. To z kolei wymaga po ich stronie pomocy prawników. Po drugie, właściwie przetłumaczony i przetworzony przez prawniczą doktrynę dorobek nauk społecznych będzie stanowił źródło informacji dla tzw. *legal actors* (np. prawodawców, urzędników, sędziów), determinujące szeroko pojmowany proces decyzyjny, zarówno w sensie decyzji politycznych, jak i decyzji stosowania prawa. Po trzecie, beneficjentami materializacji zamierzeń NLR mogą okazać się studenci prawa, a tym samym w perspektywie czasowej – przyszli prawnicy. Interdyscyplinarna translacja i integracja powinna wpłynąć na model prawniczej edukacji. Polem możliwej współpracy NLR i środowiska studenckiego są zwłaszcza studenckie kliniki prawnicze²³.

NLR kładzie nacisk na potrzebę empirycznego badania prawa na dwóch głównych poziomach, na których ono operuje, tj. „na dole” (*at the bottom/on the ground*) i „na górze” (*on the top*). Połączenie obu tych płaszczyzn pozwala mówić o perspektywie badawczej „z dołu ku górze” (*bottom up to the top*) obejmującej całość prawa oraz będącej pod jego wpływem społecznej rzeczywistości. Badanie prawa „na dole” – prawdopodobnie dominujące w ramach NLR – to badanie prawa na płaszczyźnie jego operacjonalizacji w praktyce dnia codziennego przeciętnego obywatela. Przedmiotem ustaleń jest wpływ prawa na egzystencję zwykłych ludzi. Pole badawcze rozciąga się tutaj na aktywność np. przedsiębiorców, konsumentów, pracodawców, pracowników, korporacji, związków

²² NLR w trosce o jakość empirycznych badań prawa postuluje reformę prawniczych periodyków. Ma ona polegać na zastąpieniu dotychczasowego standardu, gdzie prawnicze czasopisma edytują studenci (*student-edited journal*) modelem dominującym w naukach społecznych (*peer-review journal*), gdzie artykuły naukowe są uprzednio poddawane fachowej recenzji autorstwa ekspertów z danej dziedziny wiedzy.

²³ K. R. Kruse, *Getting real about legal realism. New Legal Realism, and clinical legal education*, „New York Law School Law Review” 2011, vol. 56, no. 12, s. 659–684. Zob. E. Mertz, *Inside the law school classroom. Toward a New Legal Realist pedagogy*, „Vanderbilt Law Review” 2007, vol. 60, s. 483–513. Student prawa w czasie akademickiej edukacji powinien posiadać – na poziomie ogólnym – wiedzę o tym, jak prawo funkcjonuje w społecznych realiach. Znajomość tego wymiaru prawa nie przekreśla bynajmniej potrzeby analitycznych studiów nad normami prawnymi. NLR pragnie wzbogacić program nauczania w szkołach prawniczych, a nie go rewolucjonizować. Doktryna prawnicza zorientowana na prawie pozytywnym i *case law* jest istotna dla prawniczej edukacji. Dotychczasowy przedmiot zainteresowań jurysprudencji musi pozostać w centrum tego, co naucza się w szkołach prawniczych. Nie oznacza to jednak zasadności traktowania całego prawa jako zamkniętego i logicznego systemu oraz przedstawiania go w takiej postaci studentom prawa. H. Erlanger, B. Garth, J. Larson, E. Mertz, V. Nourse, D. Wilkins, *op. cit.*, s. 359.

wyznaniowych, organizacji pożytku publicznego. Natomiast badanie prawa „na górze” – bliskie staremu realizmowi prawnemu – odwołuje się do praktyki osób zajmujących pozycję tzw. prawniczej elity, tj. profesorów prawa, sędziów, urzędników, adwokatów, polityków sprawujących władzę. NLR nie poprzestaje jednak na samym ustaleniu, jak ta praktyka wygląda, ale nadto czy i do jakiego stopnia znajduje ona swoje odwzorowanie „na dole”.

Jak zauważa B. Tamanaha, stary realizm prawny podjął wysiłek poznania tylko jednego z dwóch rodzajów luk pomiędzy prawem w książkach a prawem w działaniu, czyli luki pomiędzy normami prawa stanowionego a rzeczywistą praktyką orzecniczą sędziów. Ówcześni realiści eksponowali niniejszą lukę, porównując sądowe rozstrzygnięcia spraw z normami stosowanymi rzekomo, wedle twierdzeń samych sędziów, na kanwie tych spraw. Konfrontacja taka na swój sposób miała charakter empiryczny. Realisci postulowali przy tym dostosowanie norm do aktualnej praktyki orzecniczej, tak aby prawo było bardziej przewidywalne. Jednocześnie opowiadali się za przeniesieniem ciężaru zainteresowania z norm na partykularne, rozpoznawane stany faktyczne, skoro to specyfika poszczególnych przypadków wpływa na to, jak stosowane są normy. Przedwojenni realiści na ogół nie badali natomiast luki pomiędzy normami prawa stanowionego a zachowaniem jednostek w społeczeństwie. Jakkolwiek byli świadomi jej istnienia, to brak z ich strony metodologicznego przygotowania uniemożliwiał im jednak sięganie do metod nauk społecznych jako narzędzia badawczego. Ich uwaga koncentrowała się więc wokół jedynie perspektywy *top*.

Nowy Realizm Prawny, inaczej niż stary realizm, analizuje oba typy luk przy pomocy metodologii nauk społecznych. O ile pierwsza odmiana luki może być badana przez osoby niewywodzące się ze środowiska ekspertów nauk społecznych, o tyle brak wykształcenia w prowadzeniu empirycznych badań typowych dla tych nauk jest przeszkodą w zgłębianiu drugiego rodzaju luki. Poznanie prawnie relewantnych zachowań zwykłych ludzi wymaga wyjścia poza bibliotekę. Jak podkreśla Tamanaha, studium tekstów sądowych orzeczeń i decyzji administracyjnych w tym przypadku już nie wystarcza²⁴. Reasumując, podejście badawcze „z dołu ku górze” wskazuje na zawodność jednowymiarowej refleksji nad prawem. Poznanie prawa w działaniu wymaga uwzględnienia optyki „prawniczych elit” i „społecznych mas”.

Jedną z naczelných idei Nowego Realizmu Prawnego jest pragmatyzm. NLR wyrastając z teoretycznych założeń, stroni jednak od teoretyzowania na rzecz rozwiązywania przy pomocy prawa rzeczywistych problemów jednostki, społeczeństwa i państwa. *Ought* i *is* nie są kategorycznie oddzielone od siebie²⁵.

²⁴ B. Tamanaha, www.elsblog.org/the_empirical_legal_studi/2006/06/leiter_on_new_1.html (dostęp: 18.02.2014).

²⁵ G. Shaffer, *A New Legal Realism: Method in international economic law scholarship*, [w:] C. Picker, I. Bunn, D. Arner (eds), *International Economic Law – The State & Future of the Discipline*, Oxford 2008, s. 29–42.

Pragmatyzm „przyznaje pierwszeństwo społecznemu kontekstowi i działaniu w świecie jako podstawowemu źródłu znaczenia i prawdy”²⁶. Pragmatyczny to więc „sprzeciwiający się prostym abstrakcjom, podkreślający dynamizm i nakładający na naszą wizję demokracji realne życie ludzkich relacji”²⁷.

Nowy Realizm Prawny opowiada się za rekursywną relacją pomiędzy prawem a społeczeństwem, w której jedno oddziałuje na drugie. W interakcji ze społeczną praktyką prawo jest jednocześnie bodźcem i efektem. Zgodny z pragmatyzmem paradygmat badawczy, znamionujący NLR, mówi o potrzebie przekroczenia przez badacza ram teorii prawa czy ram badań empirycznych, po to, aby zaistniała wymiana informacji pomiędzy tymi dwiema perspektywami²⁸. NLR w myśl pragmatyzmu postuluje zogniskowanie uwagi na realnych problemach i zjawiskach, poznawanych i rozwiązywanych poprzez aktywne badania empiryczne angażujące osoby, których niniejsze problemy bezpośrednio dotyczą. Badacz wchodzi w instytucję, którą chce poznać, a nie pozostaje na zewnątrz niej. To właśnie z pragmatyzmu wynika potrzeba badania zjawisk społecznych, w tym także prawa, zarówno „na górze”, jak i „na dole”.

Nowy Realizm Prawny za starym realizmem odrzuca formalistyczne postrzeganie prawa. Prawa nie można sprowadzać do zamkniętego i uporządkowanego „eleganckiego” systemu autonomicznych norm ustanowionych przez parlament lub przez sąd. Tak rozumiane prawo dzieli od znanej z praktyki prawniczej „nieuporządkowanej” rzeczywistości prawa głęboka przepaść. W świetle optyki *bottom up* zanika granica pomiędzy tym, co formalne i nieformalne, publiczne i prywatne. We współczesnych społeczeństwach tworzenie prawa i rozwiązywanie prawnie doniosłych sporów zostało częściowo scedowane na „prywatne rządy” (np. korporacje, kościoły, związki zawodowe) znajdujące się pod większym lub mniejszym, bezpośrednim lub pośrednim nadzorem władz publicznych. Antyformalizm NLR nie jest jednak tak silny, jak w starym realizmie. Nowy Realizm Prawny nie neguje funkcjonalnej doniosłości prawa pozytywnego (prawo stanowione i *common law*), lecz sprzeciwia się zawężaniu prawa do aktów normatywnych i *case law*.

Prawo dla NLR posiada wymiar instytucjonalny, ale przy założeniu szerokiej denotacji terminu „instytucja”. Instytucjami prawnie relewantnymi, w których prawo powstaje, jest stosowane, interpretowane i realizowane, są nie tylko instytucje publiczne (parlament, sądy, urzędy, publiczne szkoły prawnicze), lecz także prywatne (prywatne przedsiębiorstwa, korporacje, kancelarie prawnicze). NLR wzywa do

²⁶ E. Mertz, M. Suchman, *op. cit.* W innym ujęciu przez pragmatyzm rozumie się prawidłowość, że nie można wyznaczyć celów prawa bez pełnego poznania jego środków – V. Nourse, G. Shaffer, *op. cit.*, s. 75.

²⁷ H. Erlanger, B. Garth, J. Larson, E. Mertz, V. Nourse, D. Wilkins, *op. cit.*, s. 358.

²⁸ E. Mertz, M. Suchman, *op. cit.*

badania wzajemnej interakcji prawa i społeczeństwa, obejmującej kwestię, jak organizacje odbierają prawo i wpływają na jego znaczenie poprzez praktykę oraz (szerzej) jak prawo publiczne i prywatna praktyka oddziałują na siebie dynamicznie. [...] Prawo publiczne nie może być zrozumiane bez prywatnego zarządzania (*private ordering*)²⁹.

W ocenie S. Merry Nowy Realizm Prawny traktuje prawo jako zbiór społecznych procesów zakorzenionych w historycznym i politycznym kontekście. Środowisko, w którym procesy te zachodzą, obejmuje formalnie rozumiane prawo, ale się w nim nie wyczerpuje³⁰.

Konsekwencją antyformalizmu jest niedookreśloność prawa. Prawo w społecznym kontekście jego funkcjonowania nie jest tak „eleganckie”, jak prawo sprowadzane do autonomicznego systemu norm prawnych. Realne prawo to prawo jako „zależna zmienna”. „Umieszczając prawo w kontekście powinniśmy zacząć stwarzać dokładniejszy obraz systemu prawnego, tak jak on rzeczywiście operuje, w przeciwieństwie do bazowania na ideologicznych twierdzeniach opartych na idealistycznych wizjach prawa”³¹.

Nowy Realizm Prawny przyjmuje metodologiczny pluralizm. Badanie prawa „na górze” i „na dole” wymusza sięgnięcie do wielu różnych metod typowych dla nauk społecznych. Złożoność prawa wyklucza możliwość jego zgłębienia przy pomocy pojedynczej metody. NLR postuluje dobierać metodę badawczą do aktualnego przedmiotu dociekań. Każda metoda ma swoje plusy i minusy. Optymalnym podejściem badawczym jest dla NLR połączenie metod jakościowych i ilościowych. Kwantytatywno-kwalitatywna metodologia pozwala mówić o metodologicznym holizmie czy eklektyzmie.

Nowemu Realizmowi Prawnemu towarzyszy postawa badawczej pokory. Badacz powinien mieć świadomość niekategoryczności wyników swoich badań. Osiągnięcie obiektywizmu i bezstronności w ramach empirycznego poznawania prawa nie jest tak łatwe, jak *prima facie* może się wydawać. „Polityczne

²⁹ „Prywatne zarządzanie często rozwija się w odpowiedzi na prawo publiczne, tak aby uprzedzić tworzenie prawa publicznego jako niekonieczne, aby internalizować prawo publiczne poprzez stworzenie nowych wewnętrznych procedur i polityki, albo aby opuścić system prawa publicznego poprzez rozwój alternatywnych mechanizmów rozwiązywania sporów. Publicznie tworzone prawo, podobnie, jest często odpowiedzią na przekształcenia w sferze prywatnej. Czasami publicznie tworzone prawo odnosi się do niedomagań prywatnego zarządzania, innym razem kodyfikuje ono prywatnie stworzone prawo (jak *lex mercatoria*), zwyczaj handlowy, biznesowe rozwiązania instytucjonalne (jak ADR) w ustawy krajowe, regulacje i instytucjonalne praktyki. Interpretacja prawa i jego egzekwowanie wpływa na zachowanie gospodarki, zachowanie organizacyjne, włącznie z biznesowymi praktykami internalizacyjnymi. To z kolei wpływa na prawo publiczne” – V. Nourse, G. Shaffer, *op. cit.*, s. 93.

³⁰ S. Merry, *New Legal Realism and the ethnography of transnational law*, „Law & Social Inquiry” 2006, vol. 31, no. 4, s. 975.

³¹ S. Macaulay, *A New Legal Realism. Elegant models and the messy law in action*, www.newlegalrealism.org/readings/macaulay_wp.doc (dostęp: 18.02.2014).

przekonania i teoretyczne założenia wpływają na to, jakie pytania dana osoba zadaje i co widzi, patrząc na prawo w działaniu”³². NLR nie aspiruje do poznania prawdy przez duże „P”. Proces badawczy nie jest ukierunkowany na odkrycie uniwersalnych i ponadczasowych prawd o społeczeństwie, lecz polega raczej na dążeniu do zrozumienia teraźniejszości oraz prognozowania przyszłości z większym prawdopodobieństwem trafności. „Nasza praca będzie naukowa, dopóki będziemy znać i ujawnimy ograniczenia naszych danych oraz będziemy formułować nasze twierdzenia odpowiednio”³³.

Nowemu Realizmowi Prawnemu obcy jest antydoktrynalizm starego realizmu. Doktrynalne tezy stanowią główny przedmiot badań empirycznych. Mając na względzie, iż formalnie rozumiane prawo jest jednym z determinantów „prawa w działaniu”, to naukowa refleksja nad nim staje się konieczna, a nie bezprzedmiotowa. Udział formalno-dogmatycznego podejścia w badaniu prawa powinien jednak być proporcjonalny do ograniczonej skali oddziaływania „prawa w książkach” na społeczną rzeczywistość i praktykę prawniczą. Analityczne studium prawa, jakkolwiek przydatne, nie może stanowić emanacji całej badawczej aktywności jurysprudenencji. NLR uzależnia wartość tej czy innej koncepcji teoretycznej od jej empirycznie potwierdzonej wiarygodności. Intelktualne wyrafinowanie poszczególnych teorii prawa częstokroć nie idzie w parze z ich przystawalnością do *law in action*. Kontrfaktyczność partykularnej teorii dyskredytuje ją i jej autora. Tym samym NLR deprecjonuje potencjał doktrynalnych koncepcji jako pewnych projekcji czy normatywnych modeli, ilekroć brak im empirycznie zweryfikowanej wartości użytecznej. Ustalenie w toku badań empirycznych operacjonalizacyjności konkretnych tez doktrynalnych skutkuje pewnym *katharsis* jurysprudenencji, przysłowiowym oddzieleniem ziarna od plew. NLR postrzega empiryczną falsyfikację poszczególnych koncepcji doktrynalnych jako oczyszczenie nauki prawa z pseudonaukowych, bo oderwanych od rzeczywistości, autorskich imaginacji i konfabulacji. Doktrynę prawniczą sprowadza się przede wszystkim do roli badacza rzeczywistości prawnej, a nie jej kreatora.

Cechą Nowego Realizmu Prawnego jest „prawniczy optymizm” rozumiany jako dostrzeganie w prawie potencjału wywoływania pozytywnych społecznych zmian, przy jednoczesnej świadomości niedoskonałości prawa i występowania obszarów, gdzie prawo zawodzi³⁴. NLR nie kontynuuje więc typowego dla realizmu prawnego sceptycyzmu odnośnie do formalnych norm prawnych (*rule-scepticism*). Jest też zarazem daleki od przesadnie optymistycznego przeświadczenia swoich przedwojennych poprzedników, w myśl którego odformalizowanie prawa stanowi remedium na jego nieefektywność. Nie popiera tezy, iż prawo to „solidne, ekspansywne, rozwiązujące problemy przedsięwzięcie

³² S. Macaulay, *The new versus the old legal realism...*, s. 393.

³³ Ibidem, s. 394–396.

³⁴ H. Erlanger, B. Garth, J. Larson, E. Mertz, V. Nourse, D. Wilkins, *op. cit.*, s. 345.

– poprzez zerwanie więzów formalizmu czyniące je wolnym, uwalniające moc prawa do rozwiązywania problemów – własna wersja uwolnienia energii”³⁵. Negacja onnipotencji norm prawnych nie przybiera postaci niekonstruktywnej totalnej krytyki. NLR sprzeciwia się nihilistycznej idei, że prawo nic nie znaczy, odrzucając tym samym lewicujący postmodernizm³⁶. Traktuje prawo jako jeden z instrumentów społecznych zmian i koncentruje się na ustaleniu korzyści i kosztów wywoływania zmian poprzez prawo. Bada to, co czynią, a czego nie czynią prawnicy, z jakimi konsekwencjami i dla kogo.

3. Podsumowanie

W kontekście założeń NLR pojawia się co najmniej kilka wątpliwości i zastrzeżeń. Po pierwsze, następstwem przyjętego szerokiego rozumienia prawa w działaniu jest konwergencja różnych porządków normatywnych. Przy obranej ontologii prawa ulegają zatarciu granice pomiędzy prawem a normami innych systemów, zwłaszcza normami zwyczajowymi i normami organizacji. Po drugie, krytyka intelektualnie wyrafinowanych i przepojonych erudycją teorii oraz koncepcji prawa bez podbudowy empirycznej, np. prawniczego pozytywizmu, może być poczytywana jako wynik nieuwzględnienia ich normatywnego, a nie deskryptywnego charakteru. Próba odparcia tej obiekcji po stronie NLR jest przyjęcie za filozoficznym pragmatyzmem, iż „teoria musi wywodzić się ze świata, że tylko teoria, która działa, tworzy swoją prawdę oraz że nie ma żadnego sposobu, aby oddzielać teorię od faktu”³⁷. Po trzecie, zwraca się uwagę na mało czytelny związek Nowego Realizmu Prawnego z normatywizmem i przeniesienie punktu ciężkości z *ought* (*sollen*) na *is* (*sein*). Środowisko reprezentantów NRL nie podziela trafności tego spostrzeżenia. Zdaniem B. Gartha paradygmatów Nowego Realizmu Prawnego nie można rozpatrywać w kategoriach afirmacji opisowości kosztem normatywności. NLR jest dla niego zarówno deskryptywny, jak i programowy, a jego normatywność bazuje na responsywności wobec społecznego kontekstu. Poznanie przy pomocy badań empirycznych i opisanie tego, jak wygląda rzeczywistość społeczna w prawnie doniosłych obszarach poprzedza późniejsze formułowanie konkretnych postulatów legislacyjnych czy – szerzej – postulatów odnośnie do celów i środków polityki prawnej. Normatywność kojarzona z NLR ma charakter implikatywny i stanowi następstwo integracji prawnoznawstwa, nauk społecznych oraz polityki. Takie rozumienie normatywności

³⁵ S. Macaulay, *The new versus the old legal realism...*, s. 391.

³⁶ Por. G. Gilmore, *The Ages of American Law*, New Haven 1977, s. 111. „W niebie nie będzie żadnego prawa, a lew będzie leżał obok baranka... Czym gorsze społeczeństwo, tym więcej będzie tam prawa. W piekle nie będzie nic poza prawem, a zasada rzetelnego procesu będzie drobniawo przestrzegana”.

³⁷ V. Nourse, G. Shaffer, *op. cit.*, s. 84.

w pewnym stopniu nawiązuje do jusnaturalistycznego kognitywizmu. Przykładowo, Akwinata twierdził, iż poznanie natury człowieka, inklinacji istoty ludzkiej, czyli tego „jak jest”, pozwala na sformułowanie jako logicznego następstwa norm postępowania, mówiących „jak być powinno”. Nowy Realizm burzy więc Kelsenowskie rygorystyczne rozdzielenie *sein* i *sollen* w czystej teorii prawa.

Nie bez powodu często jako trzeci element, obok prawoznawstwa i nauk społecznych, objęty integracją przez Nowy Realizm Prawny jest wskazywana polityka³⁸. Obecność polityki w polu widzenia NLR potwierdza, iż u jego podstaw leżą nie tylko cele opisowe, lecz także normatywne. Doktrynalne tezy dotyczące prawa, zweryfikowane empirycznie przy pomocy nauk społecznych, stanowią źródło wskazówek dla prawodawcy. Zwróceniem się ku normatywności jest też translacja ustaleń nauk społecznych na wytyczne efektywnej praktyki prawnej³⁹. E. Mertz i M. Suchman uważają, że chociaż NLR stroni od normatywnej argumentacji, to jednak często używa dowodów empirycznych do prekskryptywnych celów⁴⁰. Odnosząc się do nieco innego aspektu normatywności, B. Tamanaha głosi z kolei, iż stojąca u podstaw NLR teoria pragmatyzmu dąży do bycia normatywnie pustą, gdyż nie narzuca żadnego konkretnego systemu wartości⁴¹.

Próba nadania normatywnej treści programowi Nowego Realizmu Prawnego jest odwołanie się do koncepcji M. Fineman „*vulnerable subject*” w opozycji do modelu „racjonalnego aktora”, wykorzystywanego z kolei przez ekonomiczną szkołę prawa czy teorię gier. NLR odrzuca dogmat racjonalnej osoby jako punkt wyjścia w badaniu prawa. Racjonalność jest wyłącznie „jednym z”, a nie „jedynym” czynnikiem sterującym ludzkim postępowaniem. W zamian Nowy Realizm Prawny wykorzystuje koncepcję złożonych i podatnych na wpływy podmiotów (*complex and vulnerable subjects*), w ten sposób oponując wobec szablonowości i schematyzmu ludzkich zachowań. Człowiek jest podmiotem, który w różnych sytuacjach i różnych – prawnie istotnych – dziedzinach życia potrafi kierować się odmiennymi motywami i pobudkami. Raz jest to, owszem, racjonalność, ale innym razem np. emocja (miłość, gniew, strach) czy społeczna presja. W zależności

³⁸ V. Nourse i G. Shaffer dostrzegają w NLR tendencję do definiowania polityki jako społecznych praktyk i norm (ibidem, s. 122).

³⁹ B. Garth, *Introduction: Taking New Legal Realism to transnational issues and institutions*, „Law & Social Inquiry” 2006, vol. 31, no. 4, s. 940–943; H. Erlanger, B. Garth, J. Larson, E. Mertz, V. Nourse, D. Wilkins, *op. cit.*, s. 345 i 337. Nowy Realizm Prawny łączy badania empiryczne, teorii prawa i politykę. Połączenie teorii prawa z badaniami empirycznymi ma służyć zbudowaniu podstawy pod zrozumienie prawa i sformułowanie polityki prawnej. Według E. Mertz NLR postuluje syntezę nauki (nauki prawnicze i polityczne), praktyki prawniczej (sędziowie, urzędnicy, prawnicy, prawodawca) z empirycznym badaniem prawa oraz profesji prawniczej – E. Mertz, *Legal ethics in the next generation: The push for a New Legal Realism*, „Law & Social Inquiry” 1998, vol. 23, no. 2, s. 237 i 241.

⁴⁰ E. Mertz, M. Suchman, *op. cit.*

⁴¹ B. Tamanaha, *Realistic Socio-Legal Theory: Pragmatism and a Social Theory of Law*, Oxford 1997, s. 245–246.

od rodzaju analizowanej sfery stosunków społecznych prawnicy powinni jako centralne źródło swojej empirycznej wiedzy o niej uczynić tę dyscyplinę, która w danej sferze się specjalizuje. Istota ludzka nie zawsze może podejmować racjonalne wybory, gdyż podlega ograniczeniom, zwłaszcza takim jak wiek, choroba, więzy rodzinne, społeczna struktura i społeczne nierówności, kultura⁴².

V. Nourse i G. Shaffer sygnalizują również niebezpieczeństwa stojące przed NLR. Jednym z nich jest ryzyko redukcjonizmu, czyli zastosowanie do całości prawa (jego pojmowania, poznawania i interpretacji) siatki terminologicznej, paradygmatów i metodologii jakiejś pojedynczej pozaprawniczej dyscypliny naukowej, jak np. ekonomia, nauki polityczne, socjologia, psychologia czy antropologia. Przykładem takiego redukcjonizmu w ramach *Law & Economics* jest sprowadzenie prawa do prawideł ekonomii, co przejawia się w preferowaniu rynku jako kluczowej dla prawa instytucji oraz w uznaniu reguły efektywności za kryterium podejmowania decyzji prawnych. Za potencjalne zagrożenie dla NLR wskazuje się także etyczny relatywizm czy nihilizm. Założenie, skądinąd trafne, że prawo nie jest determinowane przez pojedynczy konsekwencjonalistyczny cel, nie powinno suponować aksjologicznej indyferentności. Rację ma Felix Cohen, twierdząc:

Nigdy nie zrozumiemy faktów takimi, jakie one są i nie przybliżymy się do takiego zrozumienia, jeśli jednocześnie nie uczynimy użytku z krytycznej teorii wartości. [...] Pozytywne zadanie opisowej nauki prawa nie może przeto być w całości oddzielone od zadania prawniczego krytycyzmu. [...] Prawniczy krytycyzm jest pusty bez obiektywnego opisu przyczyn i następstw decyzji prawnych. Prawniczy opis jest ślepy bez sterującego światła teorii wartości⁴³.

Nowy Realizm Prawny wyrósł na fali intensyfikacji empirycznych badań prawa, obserwowanej w amerykańskiej jurysprudencji od mniej więcej dwóch dekad. Jakkolwiek na chwilę obecną ani NLR, ani ELS nie są jeszcze zaliczane do głównego nurtu w amerykańskiej myśli prawniczej, to jednak ich stale rosnąca popularność w kręgach akademickich daje podstawy, aby w empirycznych badaniach prawa widzieć, i to w nieodległej przyszłości, jeden z kilku podstawowych obszarów zainteresowania nauki prawa w USA⁴⁴. Wydaje się, że również przed europejską kontynentalną jurysprudencją stoi perspektywa upowszechnienia empirycznego podejścia do zagadnień jurydycznych, choć na chwilę obecną trudno przewidywać stopień, w jakim to nastąpi i wyrokować co do skali inspirowania się doktryny prawniczej w Europie rozwiązaniami amerykańskimi w tym

⁴² www.newlegalrealism.org/about/complex.html (dostęp: 18.02.2014).

⁴³ F. Cohen, *Transcendental nonsense and the functional approach*, „Columbia Law Review” 1935, no. 35, s. 848–849.

⁴⁴ Do końca sierpnia 2009 r., na przestrzeni 8 lat, opublikowano ponad 300 artykułów naukowych odnoszących się w sensie terminologicznym do Nowego Realizmu Prawnego w którymś z jego nurtów – V. Nourse i G. Shaffer, *op. cit.*, s. 64.

względnie. Faktem jest natomiast, iż teoretyczna podbudowa empirycznie zorientowanego badania prawa we współczesnych Stanach Zjednoczonych zaczyna wzbudzać coraz żywszy odzew po stronie reprezentantów jurysprudencji krajów kultury prawa stanowionego⁴⁵.

⁴⁵ Dowodem tego jest choćby zorganizowana w Kopenhadze w dniach 29–30 maja 2012 r. przez Wydział Prawa Uniwersytetu Kopenhaskiego (Centrum Badań Kultury Prawnej) konferencja naukowa pt. *New Frontiers of Legal Realism: American, Scandinavian, European, Global*, która w charakterze prelegentów zgromadziła kilkoro czołowych przedstawicieli NLR.